

Łukasz Haromszki

WOLNOŚĆ GOSPODARCZA W POLSCE PO ROKU 1989. CHARAKTERYSTYKA, PRZEPISY PRAWA, ANALIZA SONDAŻY

1. Wstęp

Zmiana ustroju w Polsce wywołała proces przekształcania gospodarki centralnie planowanej z własnością państwową w gospodarkę wolnorynkową, w której dominuje własność prywatna. Nie ulega wątpliwości, iż podstawą wolnego rynku jest wolność (swoboda) gospodarcza. Celem autora jest omówienie tego zagadnienia na podstawie wybranych publikacji oraz obowiązujących w Polsce przepisów prawa (w szczególności Konstytucji, ustawy o działalności gospodarczej, ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz ratyfikowanych przez Polskę dokumentów międzynarodowych). W dalszej części opracowania przeanalizowane zostaną dane dotyczące stosunku Polaków do przemian demokratycznych i prywatyzacji uzyskane w sondażach CBOS-u w latach 1990-2006.

2. Pojęcie wolności gospodarczej

Encyklopedie dostępne w Polsce (w tym również internetowe) nie zamieszczają definicji wolności gospodarczej. Występuje w nich natomiast hasło „liberalizm gospodarczy” rozumiane jako „doktryna ekonomiczna głosząca, że państwo i inne organizacje gospodarcze i polityczne nie powinny ingerować w stosunki gospodarcze, lecz pozostawić wszystkim jednostkom gospodarującym pełną swobodę działania, zgodnie z ich własnymi interesami” [*Nowa encyklopedia...*]. W książkach i artykułach naukowych czy popularnonaukowych można się doszukać próby określenia pojęcia bądź można je wywnioskować z kontekstu. Swoboda w gospodarowaniu rozumiana jest w sposób bardzo zróżnicowany, w zależności od poglądów politycznych, stosunku do demokracji i wolnego rynku oraz zakresu praw i wolności człowieka.

Wolność gospodarcza, poza krótkim epizodem w okresie międzywojennym, pojawiła się w polskim ustawodawstwie dopiero w Ustawie z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej i dotyczyła „swobody podejmowania działalności gospodarczej o ile przepisy nie stanowią inaczej” [Ustawa z dnia 23 grudnia...]. Interpretacja tekstu sformułowanego w wymienionej ustawie jest jednoznaczna i oznacza rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz jej prowadzenie w dowolny sposób, w wybranym przez siebie miejscu, zgodnie jednak z obowiązującym w danym czasie prawem.

Według K. Pawłowicz pojęcie to oznacza wolność człowieka w sferze ekonomicznej. Twierdzi ona, iż wolność gospodarcza wywodzi się z podstawowych wolności człowieka oraz prawa każdego do własności i pobierania z niej pożytków, inwestowania i zbywania. Autorka uważa, iż na wolność gospodarczą składa się: prawo do wolności osobistej, prawo własności, prawo do przedsiębiorczości, prawo do swobodnego wyboru zajęcia i miejsca zamieszkania, prawo do równości wobec prawa z innymi przedsiębiorcami, prawo do wolnej konkurencji i wolność zawierania umów [Banasiński i in. 2003]. Jest to pogląd podzielany w środowisku prawniczym w Polsce.

Analizując dostępną literaturę polskojęzyczną z zakresu prawa gospodarczego i szeroko rozumianych zagadnień „prawocławczych”, można się spotkać dosyć często ze stwierdzeniem, iż wolność jest prawem naturalnym człowieka i wszelka próba jej ograniczenia powinna być uzasadniona. Podobnie jest, gdy mówimy o wolności gospodarczej, której granicę wyznacza się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka. Jeżeli interpretujemy stosunek jednostka–państwo, to najistotniejsze jest, by państwo w ramach tzw. dobra wspólnego bądź interesu publicznego nie stawiało swych celów ponad celami człowieka oraz aby chroniło korzystanie ze swobody gospodarczej od bezwzględnej dowolności działających podmiotów [Nowicki 1998].

A. Walaszek-Pyziół uważa, iż zagadnienie to nie wynika z prawa w znaczeniu przedmiotowym, przychylając się do stanowiska, że wolność działalności gospodarczej jest prawem publicznym o charakterze negatywnym. Związany z tym jest obowiązek państwa w zakresie nienaruszania swobody działania podmiotów w sferze działalności gospodarczej [Walaszek-Pyziół 1994]. W innych publikacjach określone jest to mianem prawa podmiotowego o charakterze publicznym [www.hfhr...].

Wolność gospodarcza zgodnie z zapisami znajdującymi się w Konstytucji RP, tzn. z art. 20 i art. 22, jest warunkiem funkcjonowania gospodarki rynkowej. Normy konstytucyjne zakazują arbitralnej ingerencji w sferę działań podmiotów gospodarczych oraz nakazują ochronę wolności [Konstytucja RP... 2001].

Oprócz omawianej już ustawy z 1988 r. tę tematykę podejmują również ustawa z dnia 19 listopada 1999 r. [Ustawa z dnia 19 listopada...], w tym art. 5 o wolności podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej wywodzący się z zasady swobody działalności gospodarczej zawartej w traktacie o utworzeniu Wspólnoty

Europejskiej (art. 43-49) [Traktat... 1952], oraz ustawa o swobodzie działalności gospodarczej z dnia 2 lipca 2004 r. wraz ze zmianami z dnia 25 listopada 2004 r. [Ustawa z dnia 2 lipca...; Ustawa z dnia 25 listopada...], która wprowadza zasadę ograniczonej reglamentacji działalności gospodarczej. Redukuje ona w swych zapisach aktywności podlegające koncesjonowaniu do sześciu dziedzin.

Wolność gospodarcza związana jest ze swobodami podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej. Do pierwszej grupy można zaliczyć: swobodę wyboru działalności gospodarczej, swobodę wyboru formy organizacyjnej działalności gospodarczej, swobodę doboru środków majątkowych służących podjęciu działalności, swobodę w kwestii podjęcia działalności gospodarczej osobiście lub przy wykorzystaniu pracowników najemnych, swobodę wyboru siedziby podmiotu działalności gospodarczej, pomimo to założenie firmy w Polsce było do tej pory bardzo czasochłonne i dosyć kosztowne. Sytuację tę ma zmienić obowiązująca od dwóch lat ustawa o swobodzie działalności gospodarczej. Druga grupa – swobody prowadzenia działalności gospodarczej – składa się ze: swobody w zakresie nabywania i zbywania towarów i usług, swobody umów, swobody ustalenia cen na własne towary i usługi, swobody rywalizacji z innymi podmiotami działalności gospodarczej, swobody wyboru koncepcji i programu gospodarowania, swobody wyboru miejsca prowadzenia działalności oraz swobody zorganizowania przedsiębiorstwa. Wymienione założenia wydają się w teorii dawać przedsiębiorcy praktycznie nieograniczone możliwości. W rzeczywistości podmiot gospodarczy poddawany jest licznym kontrolom organów państwowych (urząd skarbowy, ZUS itp.), a ceny regulowane są przez „niewidzialną rękę” wolnego rynku.

Zasada wolności gospodarczej nie jest absolutna i zgodnie z art. 22 Konstytucji [Konstytucja RP... 2001] może być ograniczana w drodze ustawowej w interesie publicznym, co bywa różnie interpretowane. W artykule 31 Konstytucji wymienione zostały obszary ochrony sprawowanej przez państwo, takie jak: bezpieczeństwo, porządek publiczny, środowisko, zdrowie, moralność publiczna oraz wolności i prawa innych osób.

Ograniczenia wolności gospodarczej powinny być stosowane zgodnie z zasadą proporcjonalności określoną w art. 5 Traktatu o Wspólnocie Europejskiej [Traktat... 1952]. Znajduje to także odzwierciedlenie w prawie polskim. Istnieją trzy rodzaje ograniczeń swobody działalności gospodarczej: koncesja – upoważnienie do wykonywania jakiejś działalności, głównie gospodarczej, wydane przez władze administracyjne osobie fizycznej lub prawnej; zezwolenie – wyrażenie zgody na działalność w ramach obowiązującego prawa; rejestracja – zgłoszenie działalności do odpowiedniego rejestru prowadzonego przez władze administracyjne [Ustawa z dnia 2 lipca...].

Już ustawa Prawo działalności gospodarczej z roku 1999 zniosła obowiązek posiadania koncesji w wielu dziedzinach, wprowadzając w niektórych konieczność uzyskania odpowiedniego zezwolenia [Ustawa z dnia 19 listopada...]. Kolejnym

pozytywnym krokiem w kierunku wolności podmiotów gospodarczych w Polsce jest opisywana wcześniej ustawa o swobodzie działalności gospodarczej z 2004 r. [Ustawa z dnia 2 lipca...].

W artykule 16 Karty Praw Podstawowych UE o wolności prowadzenia działalności gospodarczej [Karta... 2000] czytamy, że „uznaje się swobodę prowadzenia działalności gospodarczej zgodnie z prawem wspólnotowym oraz prawem i praktyką krajową”. W kolejnym artykule niniejszej karty podkreśla się wagę prawa własności jako nieodłącznego elementu wolnych decyzji ekonomicznych.

Wzmiankę o prawie „do samodzielnego lub wspólnego posiadania własności prywatnej oraz prowadzenia działalności gospodarczej” znajdujemy także w Paryskiej Karcie Nowej Europy z 21 listopada 1991 r. [Paryska... 1991] oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 19 grudnia 1966 r. [Międzynarodowy... 1966].

Reasumując, swoboda prowadzenia działalności gospodarczej należy do wolności konstytucyjnie chronionych. Do zagrożeń wolności gospodarczej można zaliczyć wszelkie nieuzasadnione przejawy interwencjonizmu państwowego oraz stosowanie praktyk nieuczciwej konkurencji, w tym monopolizację rynku.

3. Analiza badań społecznych i raportów dotyczących wolności gospodarczej

Polska w najnowszym wskaźniku wolności gospodarczej (2007 index of economic freedom) znajduje się na 87 miejscu w świecie na 130 państw [Index... 2007]. Polska gospodarka jest w 58,8% wolna. W regionie europejskim zajmuje 35 miejsce na 41 krajów i jest znacznie poniżej średniej. Z państw UE na niższym miejscu uplasowała się jedynie Grecja (94).

W opisywanym badaniu brane są pod uwagę takie zmienne, jak: wolność biznesu, handlu, fiskalna, a także wolność od interwencjonizmu państwowego, wolność inwestycyjna, monetarna i finansowa, prawo własności, wolności od korupcji, wolność rynku pracy. Największym problemem polskiej gospodarki według analityków przygotowujących omawiane badania panelowe jest korupcja. Najlepiej oceniane są polityka monetarna, fiskalna i handlowa (wyniki zbliżone do średniej UE).

W badaniu CBOS *Aktualne problemy i wydarzenia* (109) z 16-22 czerwca 1999 r. ankietarzy zadali respondentom pytanie: „Od roku 1989 wiele zmieniło się w naszym kraju, proszę odpowiedzieć, czy i co, Pana(i) zdaniem, zmieniło się w tym czasie w Polsce na lepsze. Proszę wymienić nie więcej niż 3 takie sprawy” [Aktualne problemy i wydarzenia (109)... 1999]. 15% ankietowanych wymieniło (według liczebności 4 grupa): wolność gospodarczą, wolny rynek, przywrócenie własności prywatnej, wprowadzenie kapitalizmu, prywatyzację, możliwość rozwoju własnej przedsiębiorczości. Wyżej znalazły się odpowiedzi: pełne półki w sklepach, lepsze zaopatrzenie rynku, brak kolejek, likwidacja kartek – 42%, wolność

słowa, wolna prasa, likwidacja cenzury – 21%, wolność polityczna, demokracja, zmiana ustroju, wolne wybory (demokratyczne), wybory parlamentu, prezydenta, wielopartyjność – 17%. Wspominano także o innych zakresach wolności. Na 5 miejscu znalazła się wolność podróży, swoboda podróżowania, otwarte granice, paszport w domu, zniesienie wiz – 11%, dalej: wolność – ogólnie, swoboda wyboru, brak strachu, a na 8 miejscu: wolność wyznania, religijna, wolność Kościoła.

W najliczniejszej grupie opisywane zmiany są trochę bardziej istotne dla kobiet niż mężczyzn. Pełne półki wymieniała ponad połowa robotników, rolników, emerytów i bezrobotnych. Taki sposób opisywania zmian rynkowych był charakterystyczny dla osób z podstawowym i zasadniczym zawodowym wykształceniem.

Osoby z wykształceniem średnim i wyższym wspominały o wolności gospodarczej czy urynkowieniu gospodarki. W tej 15-procentowej grupie odpowiedzi pozostałe kwestie, takie jak: wprowadzenie kapitalizmu, przywrócenie własności prywatnej, prywatyzacja czy stworzenie możliwości rozwoju własnej przedsiębiorczości, podejmowali przede wszystkim przedsiębiorcy pracujący na własny rachunek oraz przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji.

Wśród respondentów odpytywanych w ramach badania CBOS *Państwo i obywatel* przeprowadzonego 3-15 grudnia 1999 r. na pytanie: „Wolność i równość to dwie różne sprawy, gdyby musiał(a) pan(i) wybierać, to którą uznał(a)by pan(i) za ważniejszą?” za wolnością opowiedziało się 59%, a za równością 35% ankietowanych [*Państwo... 1999*].

Nie we wszystkich grupach społecznych różnica ta jest aż tak zdecydowana. Różnice obserwuje się w zależności od wykształcenia, dochodów, zadowolenia z materialnych warunków życia, a także wielkości miejsca zamieszkania badanych. Wolność wybierało 80% osób z wyższym wykształceniem, 73% badanych o miesięcznych dochodach powyżej 799 zł *per capita* w rodzinie, 74% mieszkańców dużych, ponadpółmilionowych miast. Wśród osób z wykształceniem podstawowym, mieszkańców wsi odsetek preferujących wolność jedynie nieznacznie przeważa nad tymi wybierającymi równość, a wśród respondentów o najniższych dochodach (do 275 zł *per capita* w rodzinie) nieco częściej podkreśla się większą rangę równości.

Osoby, które wołałyby żyć w dzisiejszej Polsce niż w PRL-u, częściej wybierają wolność niż równość w życiu społecznym (66 do 27%). Ci, którzy bardziej cenili sobie życie w PRL-u, przedkładają znaczenie równości nad wolność w stosunku 48 do 40%. Z osób zadowolonych z tego, jak funkcjonuje demokracja w naszym kraju, 69% wybiera wolność, a 25% równość. Wśród niezadowolonych 50% wybiera wolność, a 42% – wybiera równość. Rozpatrując daną kwestię ze względu na orientację polityczną, otrzymano następujące wyniki: 73% osób o prawicowych poglądach i 50% ankietowanych identyfikujących się z lewicą zaznaczyło odpowiedź „wolność”.

Odpowiadając na pytanie: „Czy według pana(i) w Polsce jest za dużo czy też za mało wolności?”, uzyskano następujące wyniki: 13% uznało, iż wolności jest zdecydowanie za dużo, 26% – raczej za dużo, 43% – tyle, ile trzeba, 10% – raczej za mało,

2% – zdecydowanie za mało. Przekonanie o nadmiarze wolności występuje tym częściej, im niższe wykształcenie i starszy wiek respondentów. Wyraża je 43% badanych z wykształceniem podstawowym i 27% z wyższym, co drugi respondent mający przynajmniej 65 lat oraz 27% osób do 24 roku życia. Poza tym na nadmierną wolność narzekają rolnicy, emeryci i renciści. Podobną opinię na dany temat wyrażają częściej niezadowoleni z demokracji (44%) niż osoby z niej zadowolone (29%).

W ramach badania CBOS *Aktualne problemy i wydarzenia* (118) z 1-8 marca 2000 r. zadano respondentom m.in. następujące pytanie: „Czy powstanie gospodarki wolnorynkowej, która w znacznym stopniu nie podlega kontroli państwa, jest korzystne czy niekorzystne dla przyszłości kraju?”. 38% badanych osób uznało to wydarzenie za korzystne, 40% – za niekorzystne, a 22% nie miało na ten temat zdania. Można przypuszczać, iż wpływ na tę ocenę ma sposób funkcjonowania gospodarki rynkowej w Polsce. Jedynie 13% Polaków jest z niej zadowolonych, 26% ocenia ją w sposób ambiwalentny, a 50% jest z niej niezadowolonych [*Aktualne problemy i wydarzenia* (118)... 2000].

W badaniu porównano również zadowolenie z funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej z satysfakcją z działania demokracji. 47% badanych było zadowolonych z funkcjonowania demokracji oraz z wolnego rynku. Tylko 7% niezadowolonych z demokracji satysfakcjonuje funkcjonowanie wolnego rynku. 3/5 Polaków deklarujących, iż demokracja jest najlepszą formą rządów, przyznaje, że uważa za korzystne powstanie gospodarki wolnorynkowej (niepodlegającej w znacznym stopniu kontroli państwa).

Polacy, choć zadowoleni z przełomu dokonanego w 1989 r. i wprowadzenia gospodarki wolnorynkowej, raczej nie akceptują jej podstawowych elementów. Kluczowa dla wolnego rynku własność prywatna i charakterystyczne dla niej prawa własności dające osobie, której dotyczą, nieograniczone możliwości decydowania, czerpania pożytków oraz zbywania posiadanego przedmiotu nie zostały docenione przez badaną populację. Na pytanie: „Kto powinien zarządzać przedsiębiorstwami przemysłowymi?” odpowiadano: „Kierownictwo wybrane razem przez właścicieli i pracowników” – 39%, „Właściciele lub wyznaczeni przez nich dyrektorzy” – 26%, „Przedsiębiorstwa powinny należeć do pracowników wyznaczających kierownictwo” – 13%, „Państwo powinno być właścicielem przedsiębiorstw i wyznaczać kierownictwo” – 11%.

Z listy zaproponowanych określeń dotyczących zarówno kapitalistycznej gospodarki wolnorynkowej, jak i socjalistycznej gospodarki bez prywatnych przedsiębiorstw z gospodarką rynkową najczęściej kojarzyły się respondentom: zysk – 78%, postęp techniczny – 72% i wolność – 69%.

Z wyników badania *Aktualne problemy i wydarzenia* (133) przeprowadzonego 1-4 czerwca 2001 r. dowiadujemy się, iż dla 47% badanej grupy termin „demokracja” oznacza wolność, swobody obywatelskie i polityczne. Znacznie mniejsza grupa, choć czwarta pod względem liczebności – 9%, przez to pojęcie rozumie kwe-

stie gospodarcze, dobrobyt, kapitalizm i własność prywatną [*Aktualne problemy i wydarzenia* (133)... 2001].

Badanie *Aktualne problemy i wydarzenia* (136) przeprowadzone 13-16 września 2001 r. stanowiło kolejny etap badań panelowych prowadzonych od 1990 r. [*Aktualne problemy i wydarzenia* (136)... 2001]. Wśród respondentów, począwszy od 1990 r., na 2001 r. skończywszy, zmieniał się pogląd na temat tego, czy prywatyzacja jest dla polskiej gospodarki korzystna, czy niekorzystna: odsetek ankietowanych odpowiadających, że jest ona korzystna, spadł z 43% w roku 1990 do 20% w roku 2001, natomiast odsetek badanych odpowiadających, że jest ona niekorzystna, wzrósł w badanym okresie z 8 do 33%. Nie jest to raczej efekt niechęci do prywatyzacji w ogóle, lecz do sposobu jej przeprowadzania w Polsce. Podobnie jak w innych omawianych badaniach zadowoleni z prywatyzacji są częściej wykształceni oceniający swoją sytuację ekonomiczną jako dobrą.

Zdaniem zdecydowanej większości badanych pod kontrolą państwa powinny pozostawać przede wszystkim przedsiębiorstwa strategiczne dla gospodarki narodowej, takie jak np. elektrownie (1994 r. – 84%, 2000 r. – 85%, 2001 r. – 85%) i przemysł ciężki – huty (1994 r. – 75%, 2000 r. – 76%, 2001 r. – 75%), ale także wszystkie instytucje świadczące usługi medyczne (szpitale: 1994 r. – 78%, 2000 r. – 78%, 2001 r. – 79%; przychodnie lekarskie i dentystyczne: 1994 r. – 66%, 2000 r. – 69%, 2001 r. – 69%) i socjalne (domy starców i emerytów: 1994 r. – 73%, 2000 r. – 78%, 2001 r. – 75%; oraz placówki oświatowe (przedszkola: 1994 r. – 73%, 2000 r. – 75%, 2001 r. – 75%; szkoły: 1994 r. – 75%, 2000 r. – 84%, 2001 r. – 84%; uniwersytety: 1994 r. – 79%, 2000 r. – 83%, 2001 r. – 82%).

Około 60% respondentów uważało, że banki i zakłady ubezpieczeniowe powinny należeć do państwa, ok. 2/5 miało takie zdanie na temat własności przedsiębiorstw handlu zagranicznego. Własność stacji telewizyjnych i gazet według największej, ok. 40-procentowej grupy badanych powinna pozostawać w połowie własnością państwa, a w połowie własnością prywatną. Wśród ankietowanych jest jedynie 10% zwolenników państwowych sklepów i gospodarstw rolnych.

Badani, odpowiadając na pytanie: „Kto najbardziej skorzystał na prywatyzacji?”, uznali, że byli to cwaniacy i kombinatorzy – uznało tak 47% w 1997 r. i 53% osób w latach 2000 i 2001. Zdania, iż proces ten był korzystny dla gospodarki polskiej w 1997 r. było 15% badanych, w 2000 r. – 9% i w 2001 r. – 8%. O tym, że na prywatyzacji najbardziej traci gospodarka polska, przekonanych było w 1997 r. 41%, w 2000 r. – 57%, a w 2001 r. – 59% ankietowanych.

Sondaż pt. *Aktualne problemy i wydarzenia* (145) przeprowadzono 7-10 czerwca 2002 r. [*Aktualne problemy i wydarzenia* (145)... 2002]. Dotyczył on kwestii upaństwowienia upadających sprywatyzowanych przedsiębiorstw. Pomimo iż gospodarka wolnorynkowa związana jest bezpośrednio z własnością prywatną i ograniczoną do minimum interwencją państwa w funkcjonowanie mechanizmu wolnego rynku, 52% badanych uważa za słuszną politykę rządu zmierzającą do upań-

stwowienia sprywatyzowanych upadających przedsiębiorstw. 25% badanych chciałoby upaństwowić wszystkie sprywatyzowane przedsiębiorstwa zagrożone upadkiem, 27% ankietowanych chciałoby upaństwowić tylko te najbardziej zagrożone, 15% twierdzi, że raczej nie powinno nastąpić upaństwowienie i dopuszcza upaństwowienie takich przedsiębiorstw w zupełnie wyjątkowych przypadkach. 10% badanych uznało, iż nie powinno się przejmować takich firm, lecz należy im pomagać w inny sposób. Tylko 5% respondentów jest przeciwna jakiegokolwiek ingerencji państwa. Zaprezentowane poglądy można tłumaczyć empatią dla dużych grup pracowników tracących pracę wraz z upadkiem przedsiębiorstw, co można wywnioskować z wyników uzyskanych z odpowiedzi na pytanie: „Czy pana(i) zdaniem państwo powinno z budżetu, czyli z pieniędzy podatników, przejmować z powrotem sprywatyzowane, upadające przedsiębiorstwa w celu utrzymania istniejących miejsc pracy?”. 56% badanych odpowiedziało, że tak (w tym 29% – „Zdecydowanie tak” i 27% – „Raczej tak”), a 22%, że nie (w tym 13% – „Raczej nie”, 9% – „Zdecydowanie nie”).

Badanie *Aktualne problemy i wydarzenia (168)* przeprowadzone 7-10 maja 2004 r. dotyczyło postaw wobec demokracji [*Aktualne problemy i wydarzenia (168)*... 2004]. Wśród ankietowanych 59% osób uważających, że sytuacja gospodarcza jest dobra, jest zdania, iż jesteśmy bliżej gospodarki rynkowej, dla 21% jest to dopiero połowa drogi, a dla 12% ciągle bliżej jest do gospodarki socjalistycznej. Wśród osób oceniających sytuację jako ani dobrą, ani złą lub jako złą różnica w ocenie przemian w polskiej gospodarce nie jest już tak wyraźna.

Rozkład opinii na temat zaawansowania przemian gospodarczych od 1993 r. do roku 2004 jest następujący: odpowiedzi „Bliżej gospodarki socjalistycznej” kwiecień 1993 r. – 39%, wrzesień 1996 r. – 25%, maj 1998 r. – 17%, marzec 1999 r. – 14% i maj 2004 r. – 20%; „W połowie drogi” – kwiecień 1993 r. – 25%, wrzesień 1996 r. – 33%, maj 1998 r. – 32%, marzec 1999 r. – 28% i maj 2004 r. – 26%; „Bliżej gospodarki rynkowej” – kwiecień 1993 r. – 18%, wrzesień 1996 r. – 28%, maj 1998 r. – 39%, marzec 1999 r. – 46% i maj 2004 r. – 38%. W latach 1993-1999 następował wyraźny wzrost odsetka opinii o zbliżaniu się do gospodarki rynkowej i oddalaniu od gospodarki socjalistycznej. Wyniki badania przeprowadzonego w połowie 2004 r. ukazują zmiany w tej tendencji na niekorzyść gospodarki rynkowej.

W sondażu przeprowadzonym przez CBOS w kwietniu 2006 r. zadano następujące pytanie: „Co dobrego widzi Pan w systemie demokratycznym?”. Wśród różnorodnych odpowiedzi wolność gospodarcza uplasowała się na 8 miejscu, wskazało ją jedynie 3% respondentów [Strzeszewski 2006].

Analizując badania przeprowadzane przez CBOS w okresie 1990-2006, można dojść do wniosku, iż Polacy bardzo chcieli zmian nie tylko politycznych, ale i gospodarczych. Sposób przeprowadzania reform gospodarczych i ich uciążliwość dla znacznej liczby grup społecznych spowodował, iż coraz mniej osób zaczęło oceniać gospodarkę wolnorynkową jako najbardziej korzystną dla naszego kraju. Z ze-

branego materiału badawczego wynika jeszcze jeden wniosek: Polacy są zwolennikami wolnego rynku, swobód obywatelskich i gospodarczych, ale w sprawach dla państwa najbardziej istotnych woleliby, aby szpitale, szkoły, huty, elektrownie, banki, towarzystwa ubezpieczeniowe, a w połowie także stacje telewizyjne i gazety należały do państwa. Badani czują empatię dla pracowników upadających sprywatyzowanych przedsiębiorstw i popierają decyzje o ich przejmowaniu przez państwo za pieniądze pochodzące z budżetu. Zadowolenie z gospodarki wolnorynkowej wyrażają najczęściej przedsiębiorcy i menedżerowie, ludzie z wykształceniem wyższym, mieszkańcy dużych miast, osoby o najwyższych dochodach. Znaczna część pozostałej grupy mogłaby zrezygnować z części wolności w zamian za wyrównanie warunków materialnych społeczeństwa polskiego.

Literatura

- Aktualne problemy i wydarzenia (109)*, CBOS, Warszawa 1999, www.cbos.pl.
Aktualne problemy i wydarzenia (118), CBOS, Warszawa 2000, www.cbos.pl.
Aktualne problemy i wydarzenia (133), CBOS, Warszawa 2001, www.cbos.pl.
Aktualne problemy i wydarzenia (136), CBOS, Warszawa 2001 www.cbos.pl.
Aktualne problemy i wydarzenia (145), CBOS, Warszawa 2002, www.cbos.pl.
Aktualne problemy i wydarzenia (168), CBOS, Warszawa 2004, www.cbos.pl.
 Banasiński C. i in., *Prawo gospodarcze. Zagadnienia administracyjnoprawne*, wyd. IV, Wydawnictwa Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003.
 Index of Economic Freedom, New York 2007, www.heritage.org/index/.
 Karta Praw Podstawowych, Nicea 2000, www.hfhr.waw.pl.
Konstytucja RP, LIBER, Warszawa 2001.
 Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 19 grudnia 1966, New York 1966, www.hfhr.waw.pl.
Nowa encyklopedia powszechna PWN, www.pwn.pl.
 Nowicki M., *Co to są prawa człowieka?*, Teksty Wykładów Szkoły Praw Człowieka HFPC, Warszawa 1998.
 Państwo i obywatel, CBOS, Warszawa 1999, www.cbos.pl.
 Paryska Karta Nowej Europy z 21 listopada 1991, Paryż 1991, www.hfhr.waw.pl.
 Strzeszewski M., *Blaski i cienie demokracji. Komunikat z badań*, Warszawa, kwiecień 2006, www.cbos.pl.
 Traktat o utworzeniu Wspólnoty Europejskiej, Rzym 1952, www.hfhr.waw.pl.
 Ustawa z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej, DzU 199 nr 101, poz. 1178.
 Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, DzU 2004 nr 173, poz. 1807.
 Ustawa z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej, DzU 1988 nr 41, poz. 324.
 Ustawa z dnia 25 listopada 2004 r. o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, DzU 2004 nr 281, poz. 2777.
 Walaszek-Pyziół A., *Swoboda działalności gospodarczej*, Księgarnia Akademicka, Kraków 1994.
www.hfhr.waw.pl.

ECONOMIC FREEDOM AFTER THE YEAR 1989. CHARACTERIZATION, RULES OF LAW. POLL'S ANALYSIS

Summary

The article presents the meaning of economic freedom in the Polish law. The author uses appropriate publications about this subject. He presents Polish and international regulations of economic freedom. In the second part of article, the author analyzes the Index of Economic Freedom 2007 and several CBOS reports about the meaning of economic freedom in the Polish society in the years 1990-2006.

Łukasz Haromszeki – dr, wykładowca w Wyższej Szkole Zarządzania i Finansów we Wrocławiu.